

Państwo opiekuńcze, czyli niewolnicze

27 października 2021

Moją żonę niedawno o mało co przejechałby samochód. Stała na światłach i się zagapiła i nie weszła na ulicę od razu jak się zapaliło zielone, tylko po chwili – a tymczasem przed nosem przejechał jej samochód, który miał czerwone.

Tłumaczę, o co chodzi, bo to dotyczy nas wszystkich.

Szkoła i media wmówiły nam wiarę we władzę i jej oficjalne komunikaty czy sygnały, bo państwo nas wychowuje na niewolników i traktuje jak hodowlane bydło. Państwo się nami jakoby opiekuje, więc mu ufamy bardziej niż naszemu rozumowi i zmysłom. Skutkiem jest to, że uważamy na światła, a nie na samochody.

Ja nigdy na światło nie patrzę – zawsze uważam na samochody, czy jest zielone, czy czerwone. I jak nic nie jedzie, to przechodzę nawet na czerwonym (oczywiście rozglądając się czy nie ma policji). I Wam też to radzę. W Anglii wolno przechodzić na czerwonym i tam jest wielokroć mniej wypadków niż w Polsce. Olewajcie światła – patrzcie czy nie zderzycie się z jadącym samochodem.

Dokładnie tak samo powinno się podchodzić do szczepień – nie ma kompletnie znaczenia to, co mówią media i zarządza władza – liczą się tylko rzetelne badania naukowe i to należy śledzić. Państwo Was zawsze oszuka, ograbi i zniewoli.

I wcale nie chodzi o to, że państwo polskie jest jakoś gorsze od innych. W Anglii akurat przepisy ruchu drogowego i infrastrukturę mają lepsze, ale pandemia koronawirusa pokazała, że ich zamordyzm covidowy jest gorszy niż w Polsce. A akurat do covidu dużo lepsze podejście od Polski ma Szwecja, ale tam mają dużo głupszą politykę imigracyjną. Państwa różnią

się różnymi szczegółami, ale ogólnie wszystkie dążą do zniewolenia obywateli – celem wszystkich państw jest spacyfikowanie ludzi i ograbienie nas. Robią to na wszystkie możliwe sposoby, każde trochę inaczej. Tłumaczą to koniecznością opieki – jak każda mafia.

Autorstwo: Grzegorz GPS Świderski

Źródło: NEon24.pl